

dr Jarosław Przyjemczak

DOI: 10.5604/01.3001.0014.3028

Ratownictwo w działaniach Policji oraz sytuacjach specjalnych

Abstrakt

Posiadanie właściwie przygotowanych systemów antykrzysowych jest obecnie nieodzownym elementem prowadzonej polityki państwa w zakresie bezpieczeństwa. To, w jaki sposób poszczególne podmioty systemu antykrzysowego, takie jak np. Policja, będą przygotowane do zwalczania istniejących zagrożeń i jak skutecznie będą one wykonywać, w trudnych sytuacjach, postawione przed nimi zadania zależy od wielu czynników, w tym umiejętności, wiedzy i jakości ludzi w nich pracujących. Przedstawione przez autora wyniki badań oraz niektóre przykłady praktycznych rozwiązań dowodzą, że w zakresie udoskonalenia posiadanych obecnie metod w ramach poszczególnych formacji, służb i instytucji, można wypracować doskonalsze, bardziej efektywne modele i procedury, które w wielu krajach są z powodzeniem stosowane, a ich skuteczność przekłada się bezpośrednio na bezpieczeństwo zarówno prowadzonych działań, jak i samych uczestników tych zdarzeń.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo prowadzonych działań, sytuacje specjalne, służby, formacje, ratownictwo, przygotowanie zawodowe, funkcjonalność

Przyjęty: 17.03.2020; Zrecenzowany: 23.03.2020; Zatwierdzony: 15.06.2020

Rescue in Police Operations and Special Situations

Abstract

A crucial element of the state security policy is to have at disposal properly prepared anti-crisis systems. Ways in which individual entities of the anti-crisis system, such as the Police, will be prepared to combat existing threats and how effectively they will perform the assigned tasks in difficult situations depend on numerous factors, including skills, knowledge and quality of people working there. The research results presented by the author and some

examples of practical solutions prove that in the scope of improving the current methods within individual formations, services and institutions it is possible to develop better, more effective models and procedures that are successfully used in many countries, and their effectiveness translates directly into the safety of both the conducted activities and the participants of these events themselves.

Keywords: safety of operations, special situations, services, formations, rescue, professional preparation, functionality

Received: 17.03.2020; Reviewed: 23.03.2020; Accepted: 15.06.2020

Рятівництво в діяльності поліції та в особливих ситуаціях

Анотація

Правильно приготовані антикризові системи тепер є невід'ємним елементом політики держави в сфері безпеки. Наскільки окремі суб'єкти антикризової системи, такі як поліція, будуть готові до боротьби з існуючими загрозами та наскільки ефективно вони будуть виконуватись у складних ситуаціях, завдання, поставлені перед ними, залежить від багатьох факторів, включаючи навички, знання та якості людей, котрі там працюють. Результати досліджень, представлені автором, та деякі приклади практичних рішень доводять, що в рамках вдосконалення методів, наявних в даний час в окремих формуваннях, службах та установах, можна розробити більш досконалі, ефективніші моделі та процедури, які успішно використовуються у багатьох країнах, а їх ефективність безпосередньо перекладається на безпеку як проведених заходів, так і самих учасників цих заходів.

Ключові слова: безпека проведених операцій, особливі ситуації, служби, формування, рятівництво, професійна підготовка, функціональність

Прийнятий: 17.03.2020; Рецензованої: 23.03.2020; Затверджений: 15.06.2020

Wprowadzenie

Współczesne oczekiwania społeczeństw wobec wszystkich podmiotów świadczących usługi na rzecz szeroko rozumianego bezpieczeństwa są ogromne. Dzieje się tak z wielu powodów, chociażby tych, które związane są z dominującą rolą państwa w kreowaniu polityki przeciwstawiania się zagrożeniom. W Polsce rola ta została przypisana na poziomie ustawy zasadniczej i jest zawarta w Konstytucji RP [1]. Projektowane obecnie przez dane formacje, służby i wyodrębnione podmioty procedury, algorytmy i schematy działań powinny zawierać wszelkie możliwe detale dotyczące prowadzonych przez nie działań, a zwłaszcza takie jak te związane z sytuacjami niebezpiecznymi i zmiennymi lub skrajnie ekstremalnymi oraz wymagającymi, np. prace w ciężko dostępnym terenie, warunkach i środowisku, które na potrzeby niniejszego opracowania autor wyodrębnił jako „sytuacje specjalne”. Sytuacje specjalne, które mogą pojawiać się w toku codziennego funkcjonowania formacji, służb i podmiotów działających na rzecz bezpieczeństwa, przybierają różne formy: od skrajnie niebezpiecznych do skomplikowanych z punktu widzenia technicznego/specjalistycznego. Należy przy tym pamiętać, że do danych zdarzeń może dojść w każdym, nawet najbardziej nieoczekiwanym momencie, dlatego powołane do tego celu instytucje muszą posiadać odpowiednie zasoby i siły zdolne do przeciwstawienia się tym niebezpieczeństwom.

Dzisiejsze przygotowanie poszczególnych pracowników na mogące pojawić się wyjątkowe okoliczności musi zawierać wszelkie możliwe detale, które będą pozwalały im na skuteczne poradzenie sobie z zastaną sytuacją. Oczekiwana szeroka wiedza i zdolności praktyczne, jakie mają posiadać obecnie np. żołnierze, policjanci, strażacy czy strażnicy, są niezbędnym składnikiem ich możliwości i skuteczności w działaniu. Sposobem na właściwe pogodzenie wymagań danego zdarzenia z jego profesjonalną i pełną „obsługą” wiąże się z koniecznością wieloelementowego przygotowania zawodowego specjalistów, tak aby potrafili oni wykazać się kwalifikacjami i umiejętnościami praktycznymi z zakresu wielu dziedzin. Ten stan rzeczy zapoczątkowany został w komponentach siłowych o charakterze specjalnym, gdzie poszczególni członkowie zespołów bojowych posiadają, oprócz podstawowego, cały szereg innych przydatnych specjalizacji, np. nurek i skoczek spadochronowy, operator bojowy i paramedyk czy też operator bojowy i pirotechnik. Konsekwencją przyjętych wzorców jest to, że nikt już dzisiaj nie zastanawia się nad tym, czy strażak, żołnierz lub policjant będą potrafili udzielać pierwszej pomocy lub czy uratują tonącego człowieka, co świadczy chociażby o posiadanych przez nich umiejętnościach pływackich.

Na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat dziedzina medycyny, jaką jest ratownictwo, zaczęła stanowić niezwykle istotny element działań antykryzysowych [2, s. 25]. Szerokie i multidyscyplinarne przygotowanie poszczególnych osób do stawianych przed nimi zadań zawiera wiele elementów, które do niedawna kojarzone były ze specjalistycznymi formacjami; obecnie np. policjant posiada wiedzę związaną z bezpieczeństwem przeciwpożarowym i potrafi ją zastosować w przypadku pożaru, a strażak zdolny jest do wykonywania zadań na rzecz Policji, np. wydobyć spod wody przedmioty pochodzące z przestępstwa. Ten trend, jak wspomniano wcześniej, zaczerpnięty z wzorców szkoleniowych personelu sił specjalnych, stanowi – jak można zaobserwować obecnie – wyznaczony kierunek w kształceniu specjalistów z dziedziny ratownictwa.

Autor w swoim opracowaniu wskaże też inne możliwości wszechstronnego wykorzystania profesjonalistów oraz priorytetów ich przygotowania zawodowego z aktualnie praktykowanych w zagranicznych formacjach oraz polskich siłach specjalnych, a które z powodzeniem można by powszechnie wdrożyć do stosowanych wspólnie w Policji i Państwowej Straży Pożarnej – jako rodzaj rozwiązań w dziedzinie ratownictwa sytuacji specjalnych. Celem artykułu jest wskazanie właściwego, kompleksowego podejścia w zakresie organizacyjnym, szkoleniowym oraz logistycznym, które są niezbędnymi elementami prawidłowego funkcjonowania systemu antykryzysowego, zwłaszcza podczas występowania sytuacji specjalnych. Posiadając tak skonstruowany i odpowiednio przygotowany system, uzyska się lepsze, wydajniejsze wykorzystanie jego pracowników, którzy w ramach swoich kompetencji służbowych będą dysponowali szerszą wiedzą i umiejętnościami, a podejmowane przez nich działania okażą się bardziej efektywne. Autor podczas prowadzonych badań korzystał z wielu metod badawczych m.in. sondażu diagnostycznego oraz porównania, które pozwoliły na przedstawienie wniosków zawartych w podsumowaniu artykułu.

Zabezpieczenie medyczne działań w praktyce

Wspomniane przez autora formacje, takie jak Policja [3] czy Państwowa Straż Pożarna [4], są instytucjami, których zadania ustawowe wiążą się z pomocą społeczeństwu i walką z zagrożeniami. Oba te podmioty są kluczowymi elementami przewidzianymi do reagowania w mogących pojawić się sytuacjach kryzysowych i stanowią zasadniczy komponent w systemie antykryzysowym. Zakres działania tych ogniw jest bardzo szeroki, a specyfice czynności powiązanych z ich aktywnościami mogą towarzyszyć różnego rodzaju niebezpieczeństwa, co więcej realizowanie zleconych zadań przez te

formacje może powodować wystąpienie zagrożeń wśród bezpośrednich uczestników zdarzeń, ale też osób postronnych, w wyniku czego policjanci i strażacy wielokrotnie zmuszeni są do udzielania pierwszej pomocy. Od tego, w jaki sposób zostanie ta pomoc udzielona, zależy dalszy los poszkodowanego. Dlatego ważnym elementem służby jest odpowiednia reakcja na sytuacje, podczas których wystąpiły lub występują stany nagłego zagrożenia zdrowia i życia [2, s. 42]. Przewidując możliwość wystąpienia takich okoliczności, wskazane formacje, aby móc odpowiednio na nie reagować, organizują schemat zabezpieczenia medycznego swoich działań. Mając na uwadze różnorodną aktywność i charakter zdarzeń, szczególnie tych o najwyższym stopniu ryzyka, takich jak: ataki terrorystyczne, działanie w strefach zagrożonych wybuchami, realizacja zadań w niebezpiecznym środowisku oraz warunkach, należy przyjąć, że zorganizowany system antykrzysowy będzie zawierał elementy mogące skutecznie przeciwstawić się zagrożeniom w okolicznościach wyjątkowych/specjalnych.

Autor na podstawie przeprowadzonych w kilku garnizonach polskiej Policji badań realizowanych w ramach pisanej rozprawy doktorskiej pt. „Ratownictwo medyczne w działaniach Policji” wyodrębnił główne założenia i standardy obowiązujące podczas zabezpieczenia medycznego działań tej formacji. Schematy te, w większości przypadków, opierają się na wypracowanych na podstawie rekomendacji specjalistów ratownictwa medycznego służących w pododdziałach kontrterrorystycznych. Jak łatwo przewidzieć, opracowane przez poszczególne jednostki specjalne wzorce bazują na wytycznych: Tactical Combat Casualty Care (TCCC), Tactical Emergency Medical Support (TEMS) i Tactical Emergency Casualty Care (TECC), które wykorzystywane są w ratownictwie taktycznym. Wszystkie one zakładają szybkie dostarczenie poszkodowanego do zespołu medycznego, a następnie do wyspecjalizowanej placówki medycznej, zgodnie z założeniami „łańcucha przeżycia”. Jednak, aby to założenie zadziało „w praktyce”, potrzebne jest właściwe przygotowanie jego poszczególnych składników: począwszy od umiejętnego, skutecznego zaopatrzenia osób poszkodowanych przez ratowników działających w miejscu zagrożonym, następnie ich transport do zespołu medycznego, który powinien być właściwie przeszkolony i przygotowany do udziału w zadaniach specjalnych, aż po transport do właściwej placówki medycznej, która będzie zdolna sprawnie przyjąć wielu poszkodowanych z urazami wielonarządowymi [6] powstałymi np. w wyniku wybuchu lub postrzałów. Potrzeba fachowej i właściwej pomocy na miejscu zdarzenia spowodowała, szczególnie w jednostkach o charakterze specjalnym, wyodrębnienie w zespole bojowym dodatkowej specjalności w postaci „paramedyka” [7, s. 38], jednak w dalszym ciągu nie zostało to w żaden sposób uregulowane przepisami,

pomimo trwających od 2018 r. prac mających określić program medycznego kursu kwalifikacyjnego ministra właściwego do spraw wewnętrznych [8], a który chociażby w minimalnym stopniu spowodowałby uporządkowanie obecnej dowolności w zakresie przygotowania zawodowego funkcjonariuszy Policji do udzielania pierwszej pomocy, w tym w „sytuacjach specjalnych”.

Rozwój medycyny ratunkowej oraz liczne badania w dziedzinie ratowania życia ludzkiego udowodniły, że w sytuacjach nagłego zagrożenia zdrowotnego najważniejszym elementem jest czas, który upłynie od zaistnienia danego zdarzenia do momentu udzielania ofierze pierwszej pomocy [2, s. 81]. Obecnie w Policji stosowanych jest wiele rozwiązań w ramach udzielania pierwszej pomocy i zabezpieczenia medycznego działań policyjnych, jednak w większości opierają się one o standardy działania służb cywilnych w „środowisku bezpiecznym”. Policja w ramach swoich działań wykonuje szereg czynności, gdzie stopień niebezpieczeństwa związanego z nimi jest wysoki lub bardzo wysoki. Wielu sytuacji i ich przebiegu nie da się przewidzieć, a niekiedy eskalacja zagrożeń powstałych w wyniku pozornie łatwych interwencji następuje bardzo szybko i sekundy mogą decydować o czyimś życiu [9, s. 8]. Należy przy tym zauważyć, że odmienność stosowanych modeli pozwala chociażby na różnorodność w interpretowaniu terminu „zabezpieczenie medyczne”, a także w innych kwestiach, jak nabór personelu do policyjnych zespołów medycznych będących w strukturach etatowych oddziałów prewencji Policji (OPP) i samodzielnych pododdziałów prewencji Policji (SPPP), który obecnie nie odbywa się według jednolitych norm, jak np.: specjalizacji, przygotowania i predyspozycji zawodowych danych osób oraz w oparciu o wspólne normy weryfikujące wiedzę i umiejętności poszczególnych członków policyjnych zespołów medycznych. Stosowane aktualnie sposoby co do zakresu użycia i działania tych zespołów są też bardzo różne, a to przekłada się na zróżnicowany system pracy i funkcjonowania tych komórek organizacyjnych.

Kolejnym niedopracowanym elementem w zakresie zabezpieczenia medycznego działań Policji jest to, że nie znormalizowano przepisów dotyczących wyposażenia i funkcjonowania ambulansów medycznych będących na wyposażeniu policyjnych zespołów medycznych i nadal nie zostało określone minimum sił i środków służących do realizacji zabezpieczenia medycznego tych działań. Przeprowadzone badania wykazały, że realizowane w tej chwili zabezpieczenie medyczne działań policyjnych prowadzone jest w oparciu o zewnętrzne podmioty świadczące usługi medyczne, w tym medyczne czynności ratunkowe [8], policyjne zespoły medyczne oraz policjantów posiadających odpowiednie uprawnienia z dziedziny ratownictwa – ten

szczególny rodzaj zabezpieczeń – prowadzony jest z użyciem sił własnych zespołów szturmowych w jednostkach kontrterrorystycznych lub podczas szkoleń i ćwiczeń programowych w ramach doskonalenia zawodowego lokalnego. Jak wynika z przeprowadzonych badań, funkcjonujący współcześnie w Policji sposób prowadzenia zabezpieczenia medycznego jej działań jest dowolny i nieuregulowany stosownymi przepisami. Zewnętrzne zespoły świadczące usługi medyczne są niewłaściwie przygotowane, wyposażone i przeszkolone w zakresie udzielenia pierwszej pomocy w warunkach specjalnych, a takie z pewnością będą występowały np. w miejscu zdarzenia o charakterze terrorystycznym [10]. Policyjne zespoły medyczne zaś nie mogą dzisiaj stać się jedynym komponentem, który zostanie użyty w celu zabezpieczenia działań Policji ze względu na ich zbyt małą ilość w stosunku do potrzeb danych garnizonów, a także z uwagi na braki właściwego personelu, spójnej polityki naboru, weryfikacji i doskonalenia zawodowego oraz właściwego umiejscowienia w systemie państwowego ratownictwa medycznego (PRM) [8]. W prowadzonych przez autora badaniach wykazano, że organizacja wspólnych szkoleń z cywilnymi zespołami medycznymi nie jest prowadzona w ramach systemowych rozwiązań, lecz najczęściej z własnej inicjatywy wąskiej grupy osób [2, s. 80]. Należy przy tym zauważyć, iż bazowanie na kreatywnej działalności poszczególnych postaci jest sprawą jak najbardziej pożądaną i właściwą z punktu widzenia danej instytucji, jednak najkorzystniejszy efekt osiągnie się wtedy, kiedy „dobre praktyki” będą wdrażane w sposób systemowy i konsekwentny, z uwzględnieniem danej specyfiki służbowej, a ta w przypadku Policji i Państwowej Straży Pożarnej jest obecnie wieloaspektowa.

Chcąc sprostać dzisiejszym wymaganiom stawianym przed funkcjonariuszami, których zadaniami będzie umiejętne, bezpieczne i właściwe działanie w „sytuacjach specjalnych”, a które będą mogły pojawić się w toku codziennej służby, należy przyjąć, iż ich przygotowanie zawodowe musi zawierać elementy umiejętności „specjalnych”, a takimi z całą pewnością są standardy udzielania pomocy w sytuacjach niebezpiecznych/taktycznych, oparte na wytycznych TCCC. Tymczasem obecnie w praktyce mamy do czynienia z innym trendem: zarówno w PSP, jak i Policji korzysta się z rekomendacji bazujących na ratownictwie cywilnym. Wspomniane przez autora „ratownictwo taktyczne” nie stanowi złotego środka na mogące pojawić się groźne sytuacje, ale daje elementarną wiedzę o tym, jak przeżyć i jak uratować czyjeś życie. Stanowić może ona niezbędną wiedzę i umiejętności do poradzenia sobie w sytuacjach, gdzie na szali będzie stawiane ludzkie życie, czyli najwyższa wartość chroniona przez wszystkie instytucje, w tym Policję [2, s. 8].

Ratownictwo sytuacji specjalnych – badania

Chcąc przewidzieć lub zrozumieć mechanizmy powstawania i eskalacji danych zagrożeń, poszczególni naukowcy zajmują się badaniem okoliczności zaistniałych zjawisk lub wypadków w celu wypracowania lepszego sposobu radzenia sobie z danym zdarzeniem lub bliższego poznania jego szczegółów. Autor na potrzeby swojego opracowania przedstawi wybrane wnioski z badań, które przeprowadzono wśród polskich i amerykańskich policjantów w celu wykazania istniejących potrzeb w zakresie ich przygotowania zawodowego do udzielania pierwszej pomocy w warunkach taktycznych/specjalnych, oraz posłuży się konkluzjami z przeprowadzanych eksperymentów mających za zadanie wypracowanie skutecznych i prostych metod na unieszkodliwienie rozgrzanych/ płonących zbiorników ciśnieniowych zawierających gazy techniczne/przemysłowe.

Badania dotyczące funkcjonariuszy Policji przeprowadzono od 1 marca do 31 października 2018 r. w formie sondażu diagnostycznego, wykorzystującego zestandaryzowany kwestionariusz ankiety – respondentami byli polscy i amerykańscy policjanci różnych pionów szczebla służbowego oraz stażu służbowego. Zostały one zrealizowane w czterech komendach powiatowych Policji garnizonu pomorskiego i departamencie Policji w Oceanside w Kalifornii, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej – łącznie przebadano 282 funkcjonariuszy Policji (201 polskich i 81 amerykańskich policjantów). Badanie miało na celu określenie rodzaju szkoleń i kursów policyjnych z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz stopnia posiadanej wiedzy i umiejętności badanych policjantów w zakresie dedykowanych służbom rekomendacji TCCC, TECC i TEMS, a także posiadanych wiadomości w zakresie standardów udzielania pierwszej pomocy przeznaczonych służbom mundurowym.

Polscy policjanci byli zdania, że do udzielania pierwszej pomocy przed przystąpieniem do służby w Policji byli średnio przygotowani – takiego zdania była połowa badanych. O dobrym przygotowaniu było przekonanych 18% osób, o raczej nieodpowiednim 24% badanych (rys. 1). Kolejne wyniki nie napawają optymizmem w zakresie poprawy sytuacji po odbyciu szkoleń zawodowych, branżowych, gdyż w tym przypadku ponownie połowa badanych była zdania, że po ich przejściu poziom przygotowania do udzielania pierwszej pomocy był raczej średni. O dobrym lub bardzo dobrym przygotowaniu było przekonanych łącznie 31% badanych funkcjonariuszy Policji, natomiast 19% badanych było zdania, że ich poziom przygotowania do udzielania pierwszej pomocy jest nieodpowiedni lub niedostateczny (rys. 1).

Badania wykazały także, iż z procedurą ratowniczą w ramach rekomendacji Tactical Combat Casualty Care i jej pochodnych aż 61% badanych polskich policjantów

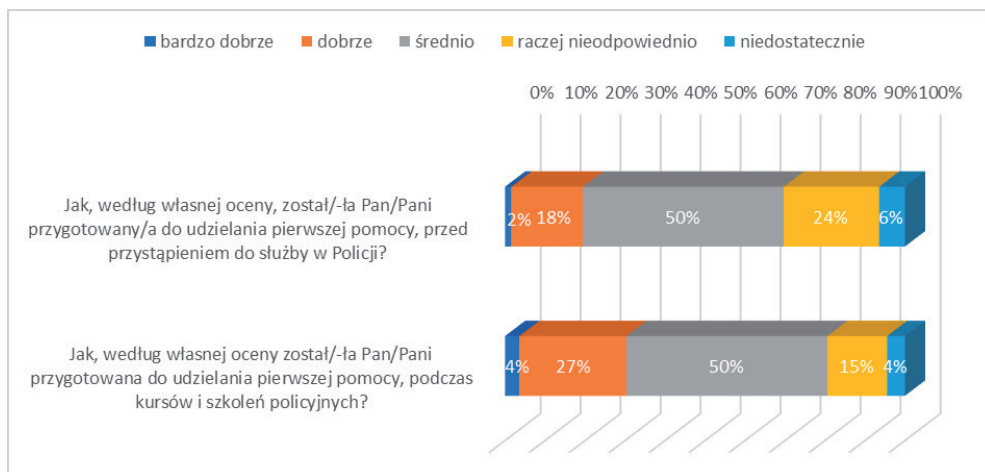
nie zapoznało się nigdy. Podczas nauki w szkole z tymi wytycznymi miało styczność 5% osób, 9% deklaroowało, że pierwszy raz zetknęło się z tym standardem na kursie zawodowym, a 11% na innych dodatkowych kursach lub szkoleniach zawodowych, a kolejne 14% badanych zaczerpnęło swoją wiedzę z zupełnie innych źródeł (rys. 2).

Funkcjonariusze Policji z Polski swój poziom posiadanej wiedzy w zakresie możliwości udzielania pierwszej pomocy w ramach działania w strefie walki ocenili średnio (32%), źle (30%) lub przyznawali, że w ogóle nie znają tych zasad (27%). Jedynie 11% określiło ten poziom wiedzy w tym zakresie jako dobry (rys. 3).

Potrzebę poszerzenia swojej wiedzy medycznej o kolejne specjalności ratownicze, w tym standardy TCCC, zgłaszało 56% badanych funkcjonariuszy Policji. Nigdy nie zastanawiało się nad tym 36% badanych osób, 5% nie czuło takiej potrzeby, a 3% przyznało, że nie mają takiej możliwości (rys. 4).

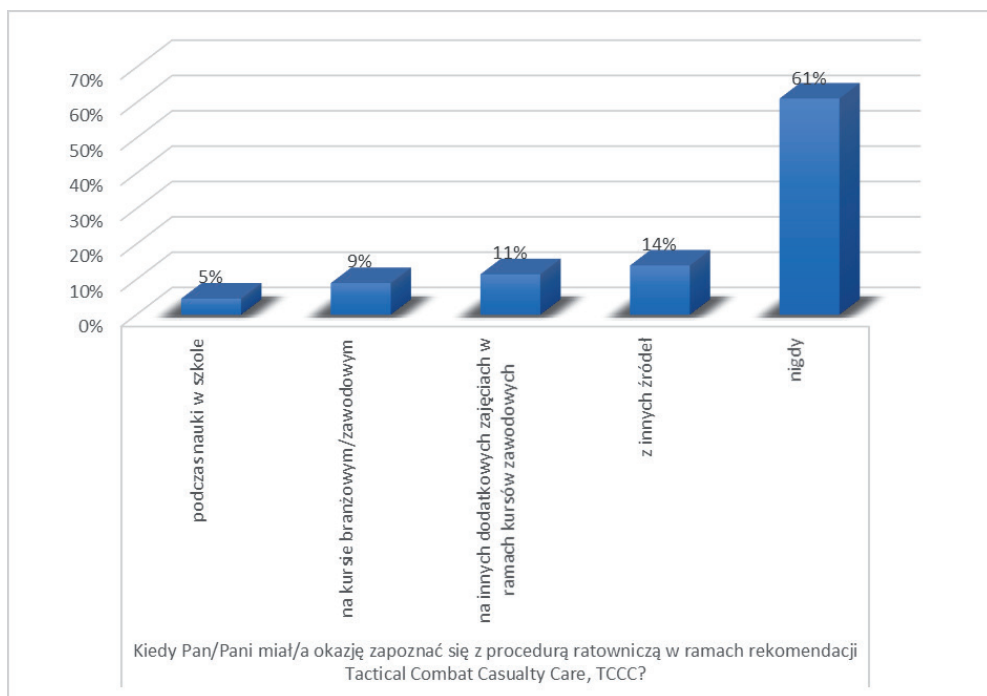
Dla porównania autor przedstawi wybrane wyniki badań amerykańskich policjantów, które w zestawieniu z wynikami z Polski przedstawiają się nieco inaczej.

Swoje przygotowanie zdobyte w trakcie służby do udzielania pierwszej pomocy badani uważali zazwyczaj za dobre (59%), średnie – 35%, a bardzo dobre – 6% z nich. Badani z USA po raz pierwszy z wytycznymi TCCC zapoznawali się na kursie wydziałowym (54%) lub w szkole/akademii policyjnej (28%). Na zewnętrznych pozaagencyjnych kursach z zakresu standardu TCCC – opłacanych przez pracodawcę – 15% osób, a opłacanych samodzielnie 3% badanych (rys. 5).



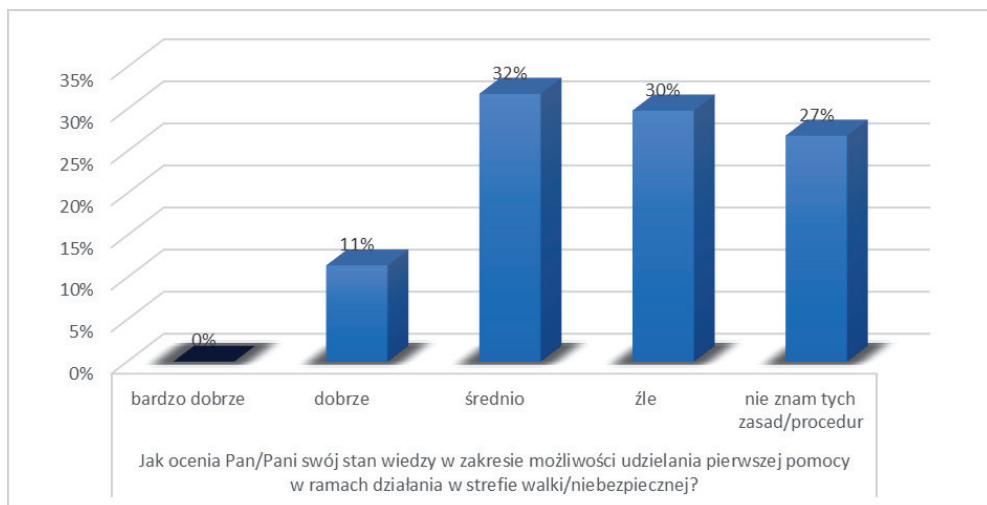
Rys. 1. Ocena wiedzy z zakresu udzielania pierwszej pomocy uzyskanej przed i w trakcie służby

Źródło: opracowanie własne



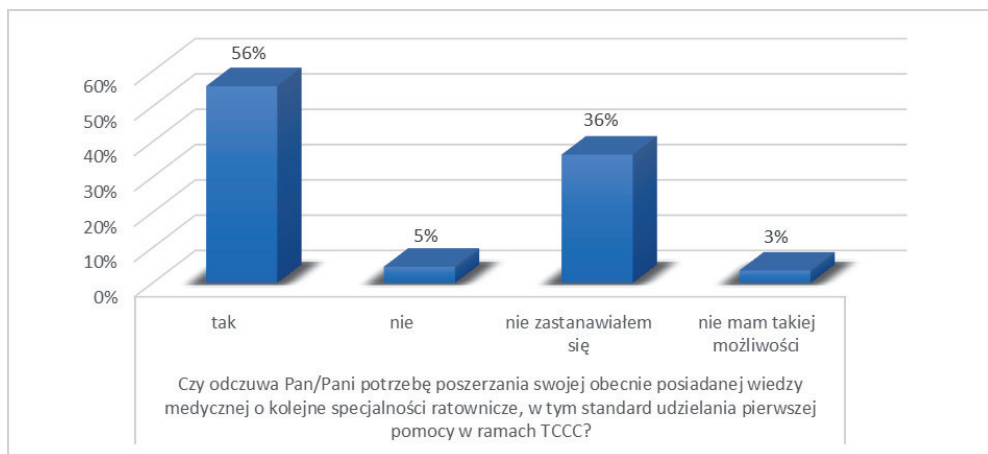
Rys. 2. Czas zapoznania się z procedurą ratowniczą TCCC

Źródło: opracowanie własne



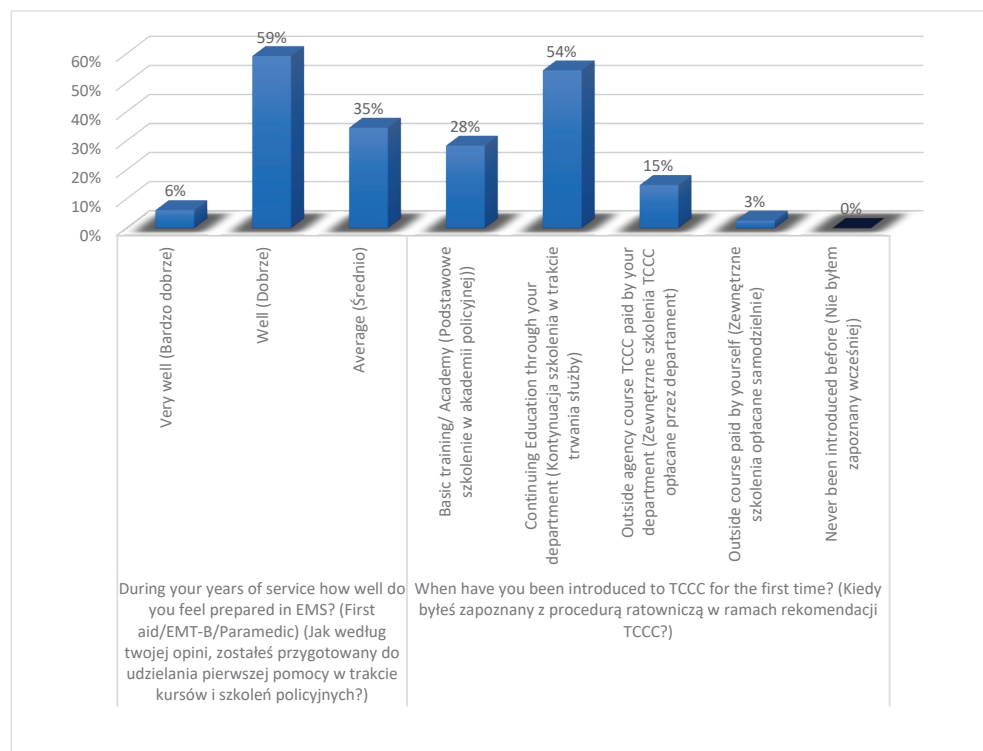
Rys. 3. Ocena stanu wiedzy w zakresie udzielania pierwszej pomocy w ramach działania w strefie niebezpiecznej

Źródło: opracowanie własne



Rys. 4. Potrzeba poszerzenia poziomu wiedzy polskich policjantów z zakresu TCCC

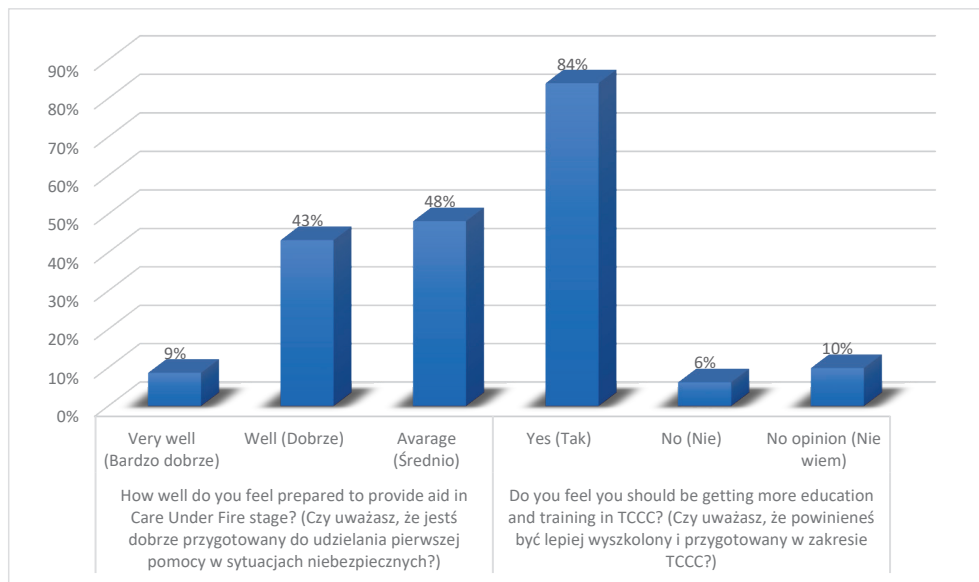
Źródło: opracowanie własne



Rys. 5. Ocena wiedzy z udzielania pierwszej pomocy uzyskanej w trakcie służby i czas zapoznania się z TCCC funkcjonariuszy Policji z USA

Źródło: opracowanie własne

Funkcjonariusze Policji z USA oceniali średnio (48%) lub dobrze (43%) swoje przygotowanie do udzielania pierwszej pomocy w sytuacji niebezpiecznej. Natomiast szersze wykształcenie w zakresie wytycznych TCCC chciałoby zdobywać 84% z nich, a 6% amerykańskich policjantów nie wyrażało chęci poszerzenia tej wiedzy, brak opinii dotyczył 10% badanych osób (rys. 6).



Rys. 6. Ocena stanu wiedzy w zakresie udzielania pierwszej pomocy w ramach działania w strefie niebezpiecznej oraz potrzeba poszerzenia wiedzy z zakresu TCCC funkcjonariuszy Policji z USA

Źródło: opracowanie własne

W przedstawionych wybranych wynikach badań zarysowuje się widoczna różnica pomiędzy polskimi a amerykańskimi policjantami w zakresie wiedzy, umiejętności i oceny własnych możliwości udzielania pomocy w warunkach „sytuacji specjalnych”. Jak wspomniano, „ratownictwo taktyczne” nie stanowi złotego środka na mogące pojawić się groźne sytuacje, ale daje elementarną wiedzę o tym, jak przeżyć i jak uratować czyjeś życie, co z kolei przekłada się na poczucie pewności w działaniu samych funkcjonariuszy, ale także wpływa na ogólny poziom bezpieczeństwa wszystkich uczestników zdarzeń.

Kolejne badania, których wstępne konkluzje autor chce przedstawić, dotyczyły wypracowania skutecznej metody unieszkodliwienia ciśnieniowych zbiorników gazo-

wych, które w wyniku działania wysokiej temperatury mogą stanowić poważne niebezpieczeństwo. Jednym ze zjawisk powodujących wypadki w trakcie akcji ratowniczo-gaśniczej jest wybuch. O jego skali pozwalają wnioskować dane statystyczne na temat ofiar zdarzeń związanych z wybuchami gazów technicznych: liczba poszkodowanych w wybuchach gazów technicznych w latach 2000–2014 to 48 ofiar śmiertelnych i 945 rannych, w tym 84 rannych ratowników [11, s. 70]. Przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej prowadzą badania mające na celu stworzenie skutecznych algorytmów postępowania w razie wystąpienia takich zdarzeń. Jak wykazały badania poligonowe przeprowadzone w 2016 r. w ramach projektu nr DOB-BIO6/02/50/2014, możliwe jest opracowanie skutecznych środków ochronnych – osłon zabezpieczających strażaków-ratowników przed skutkami wybuchu zbiornika/butli ze sprężonym palnym gazem [11, s. 77]. Jednak czy nie prostszym i skuteczniejszym rozwiązaniem tego problemu będzie wdrożenie i zastosowanie rozwiązań, które funkcjonują już w wielu krajach (np. Szwecja, Węgry) i jak się okazuje są dość łatwe, efektywne i pewne?

Obecnie przyjęte procedury w przypadku niekontrolowanego ogrzewania, np. w wyniku pożaru butli z gazami, zakładają m.in. chłodzenie poprzez polewanie wodą przez określony czas, a następnie monitorowanie ich zachowania. Jednak wstępne wnioski z przeprowadzonych eksperymentów realizowanych w ramach projektu badawczego „BLOW”, który został zainicjowany w 2014 r. w celu zbadania zjawisk związanych z oddziaływaniem ognia na zbiorniki gazowe: przemysłowe i domowe oraz oceny przydatności techniki strzelania z broni palnej do nich w celu unieszkodliwienia, wskazują, że metoda rozszczelnienia poprzez przestrzelanie tych zbiorników jest skuteczna i bezpieczna dla ratowników. Łącznie ponad 100 butli gazowych z różnymi gazami zostało eksperymentalnie przetestowanych na poligonach wojskowych i w schronach [12]. Zdaniem autorów tego przedsięwzięcia strzelanie do niebezpiecznych cylindrów pociskami karabinowymi otwiera nowe możliwości szybkiej i względnie bezpiecznej neutralizacji niebezpiecznych/niestabilnych zbiorników. Prawidłowo przeprowadzona procedura rozszczelnienia poprzez przestrzelanie nie stanowi zagrożenia dla strzelca nawet w przypadku przedwczesnej eksplozji, ponieważ może on znajdować się dość daleko, nawet w odległości ponad 200 m od celu, a strzelać można praktycznie w każdych warunkach pogodowych. Takie rozwiązanie posiada wiele zalet, m.in. neutralizacja poprzez strzelanie jest bardzo szybka i może być wykonana na żądanie, więc zespół ratunkowy będzie mógł zdecydować, kiedy to zrobić, poza tym gwarantuje bardzo dobrą kontrolę nad innymi czynnościami związanymi np. z gaszeniem pożaru lub prowadzoną akcją ratunkową i nie naraża ratowników na niebezpieczeństwo

pozostawania przez długi czas w miejscu bezpośrednio zagrożonym lub nie zmusza jego członków do odroczenia działań. Dany zespół będzie jedynie musiał ukryć się tylko na kilka sekund w momencie przeprowadzania akcji neutralizacji. Jednak, aby skutecznie wykorzystać strzelca, powinien on jak najszybciej dotrzeć do miejsca zdarzenia – najlepiej jednocześnie ze wszystkimi innymi służbami ratowniczymi. Taki stan można osiągnąć, jeśli strzelec jest np. członkiem zespołu strażaków lub strażakiem z odpowiednimi uprawnieniami i umiejętnościami, a karabin jest przewożony jako standardowe wyposażenie w wozie strażackim. Doświadczenia szwedzkie, węgierskie lub amerykańskie pokazują, że proponowane rozwiązanie jest możliwe, choć należy podkreślić, że w Szwecji – na ogół – tylko butle acetylenowe są neutralizowane przez ich przestrzelenie, a na Węgrzech metoda ta, która realizowana jest przez snajperów z TEK (Terrorelhárítási Központ) [13], oceniana jest przez specjalistów bardzo pozytywnie.

W opinii autorów eksperymentów proponowana metoda neutralizowania poprzez rozszczelnienie na skutek przestrzelenia zbiorników z gazami jest wydajna i bezpieczna nawet w przypadku innych (ale nietoksycznych) gazów i należałoby się zastanowić nad możliwością wprowadzania jej do powszechnego stosowania w Polsce [12].

Wspólne wykorzystanie specjalistów

Wymienione na wstępie przez autora oczekiwane cechy współczesnych ratowników, takie jak ich multidyscyplinarność, wszechstronność i szerokie spektrum działania sprawiają, że stają się oni niezwykle cenni dla poszczególnych formacji, służb i innych podmiotów, w których służą czy pracują. Nie należy jednak zapominać, że pełne przygotowanie tych osób do wykonywania przez nich powierzonych zadań wymaga czasu – nierzadko wypełnia on cały okres aktywności zawodowej danego człowieka – energii i ogromnych nakładów finansowych, często ponoszonych przez daną instytucję czy też organizację, które w konsekwencji obciążają budżet państwa. Dlatego zasadnym jest, aby można było korzystać z wiedzy i umiejętności tych specjalistów w sposób jak najbardziej racjonalny i wydajny. Wiele krajów, w tym Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, wypracowało odpowiednie mechanizmy pozwalające na wielopoziomowe i szerokie zagospodarowanie jednostek wykazujących się ponadprzeciętną wiedzą w danej specjalności. Funkcjonujący w tym kraju system antykrzysowy wyróżnia się „swobodnym” wykorzystywaniem specjalistów w ramach formacji i służb ratowniczych.

Autor w ramach prowadzonych przez siebie badań w departamentach Straży Pożarnej i Policji Oceanside w Kalifornii miał okazję zapoznać się z obowiązującym tam

modelem służby i sposobem pracy funkcjonariuszy i personelu medycznego i na tej podstawie przedstawi ogólny ich zarys.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej nie istnieje jedna/wspólna kwatera główna Policji i Straży Pożarnej. Istnieją niezależne działające departamenty, zwane także dystryktami, dywizjami lub biurami, które mogą być bardzo zróżnicowane pod względem wielkości, od małych jednostek, skupiających kilka lub kilkanaście osób, do tak rozbudowanych, jak np. w Nowym Jorku, gdzie w New York City Police Department (NYPD) zatrudnionych jest prawie 40 tys. policjantów [14, s. 30–31]. Policja amerykańska działa na trzech szczeblach organizacyjnych: federalnym, stanowym i powiatowym. Na potrzeby opracowania autor scharakteryzuje poziom powiatowy. Na tym szczeblu organizacyjnym każdy stan, miasto, miasteczko posiada niejako „własną” Policję, dla której zasady przyjęcia, wysokość pensji i uprawnienia emerytalne jej funkcjonariuszy ustalają władze poszczególnych stanów. Jeżeli chodzi o rodzaj wyposażenia, w tym pojazdy służbowe, uzbrojenie i umundurowanie, to są one ustalane przez lokalnych urzędników [14, s. 32].

Departament Policji Oceanside jest odpowiednikiem polskiej komendy powiatowej Policji, zatrudnia on 228 policjantów (ang. *sworn*, zaprzysiężonych) oraz 84 pracowników Policji (ang. *non sworn*, niezaprzysiężonych), cały departament składa się z dwóch komisariatów i czterech posterunków rozmieszczonych na obszarze odpowiedzialności tej jednostki [15]. Policja tego departamentu posiada zespół SWAT (ang. *Special Weapon and Tactics*), będący komórką składającą się z ochotników, którzy przechodzą wyspecjalizowane szkolenia oraz posiadają dodatkowe uzbrojenie i wyposażenie. Zadania, które wykonują, to m.in.: zatrzymania szczególnie niebezpiecznych przestępców, ochrona osób podlegających ochronie podczas oficjalnych wizyt, udział w akcjach i operacjach najwyższego stopnia ryzyka, w tym działania kontrterrorystyczne i odbicia zakładników.

W Departamencie Policji Oceanside w Kalifornii, jak też w wielu innych departamentach Policji w Kalifornii, system zabezpieczenia medycznego działań opiera się na dwóch poziomach: pierwszy to wykorzystanie własnych policjantów, drugi to ścisła współpraca z podmiotami zewnętrznymi, takimi jak Straż Pożarna. Funkcjonariusze Policji Oceanside w sytuacjach tego wymagających, czyli np. nagłego zagrożenia zdrowotnego, mają obowiązek udzielania pierwszej pomocy w granicach swoich umiejętności i kompetencji. Pomoc ta dotyczy wszystkich uczestników działań, począwszy od samych policjantów, osób trzecich biorących udział w działaniach, aż po osoby zatrzymywane. Realizowane w ramach tego poziomu zabiegi medyczne polegają na

wykorzystaniu wytycznych TCCC i TEMS oraz udzielaniu pierwszej pomocy w ramach posiadanego przeszkolenia podstawowego. Kolejnym elementem tego systemu są specjalnie przeszkoleni medycy/ratownicy, na co dzień pracujący w Straży Pożarnej, którzy po odbyciu dodatkowego specjalistycznego szkolenia mogą pełnić funkcję paramedyków np. w drużynach SWAT lub konsultantów medycznych i instruktorów szkolących pozostałych policjantów. Z racji posiadanych uprawnień realizują oni zadania wymagające znacznie większej wiedzy medycznej. Zakres czynności medycznych, które mogą wykonywać amerykańscy medycy pracujący w Straży Pożarnej, zbliżony jest do tych wykonywanych przez polskich ratowników medycznych pracujących w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego (PRM). Policja Departamentu Oceanside, podobnie jak pozostałe jednostki Policji okręgu południowej Kalifornii, nie posiada w swoich szeregach etatowych ratowników, dlatego wykorzystanie specjalistów z innej służby wydaje się jak najbardziej uzasadnione. Zabezpieczenie medyczne działań Policji Oceanside podczas realizowanych przez nią akcji i operacji policyjnych wykonuje miejscowa Straż Pożarna, dzieje się tak m.in. z racji nałożonych na nią obowiązków, w tym posiadanych kompetencji służby ratowniczej. Ten wzorzec zabezpieczenia medycznego służb działających w ramach systemu zarządzania kryzysowego jest bardzo powszechny w USA, gdyż Policja i Straż Pożarna bardzo blisko współpracują ze sobą poprzez realizację zadań na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców danego departamentu, a sposób ich finansowania pochodzi z tego samego źródła, czyli z budżetu miejskiego. Taki model wspólnego wykorzystania specjalistów prowadzi do tego, że np. strażak, który ma uprawnienia SWAT Medic, Firefighter/Paramedic, Oceanside Fire Department, jest jednocześnie medykiem i w ramach swoich obowiązków pracuje na rzecz Departamentu Policji Oceanside i bierze udział w najbardziej skomplikowanych akcjach i operacjach w ramach działań drużyny SWAT oraz egzaminuje, weryfikuje wiedzę i kształci policjantów tego departamentu. Kolejnym elementem, który wyróżnia amerykańską Straż Pożarną i jest najbardziej odmienny od znanego nam modelu pracy polskich jednostek ratowniczo-gaśniczych jest to, że w Kalifornii, a także w wielu innych stanach, Straż Pożarna jest ściśle powiązana z systemem ratownictwa medycznego, gdyż w ramach jej struktur funkcjonuje służba medyczna (ang. EMS), która jest odpowiednikiem polskiego systemu PRM. W większości departamentów strażacy posiadają własne karetki i działają jak zespoły medyczne, wyjeżdżając do wezwań medycznych [14, s. 31]. System EMS i pożarniczy są ze sobą ściśle powiązane; każdy wyjazd związany z zagrożeniami zdrowotnymi jest realizowany przez co najmniej dwa pojazdy wraz z pełnymi załogami: jeden to ambulans

medyczny z dwiema osobami, a drugi to samochód pożarniczy z minimum trzema osobami załogi, wśród których jedna osoba jest strażakiem/medykiem przewidzianym do pomocy zespołowi medycznemu, a pozostałe dwie to technik pożarniczy i dowódca. Kolejnym zadaniem przypisanym amerykańskiej Straży Pożarnej jest wsparcie pozostałych formacji i służb. Jedną z nich jest Policja, która – jak wspomniano wcześniej – nie posiada swoich etatowych medyków i wspomagana jest w tym zakresie przez Straż Pożarną. Jak już opisano wcześniej, strażacy mogą współpracować z Policją w różny sposób: na zasadzie czynnego uczestnictwa w działaniach policyjnych w charakterze medyków np. w drużynach SWAT, ale również jako instruktorzy i wykładowcy podczas zajęć i okresowych egzaminów związanych z udzielaniem pierwszej pomocy. Usługi te są dodatkowo płatne, a wszelkie powstałe koszty pokrywane są z budżetu miejskiego. W ten sposób funkcjonujący system łączy ze sobą trzy profesje: policjanta, strażaka i medyka, co przekłada się na lepszą i bardziej wydajną pracę. Jako wykształceni medycy, pracujący cały czas „przy pacjentach”, mają styczność z wieloma różnymi przypadkami medycznymi, przez co poszerzają i wzbogacają doświadczenie, co później pozwala im na podejmowanie skuteczniejszych/trafniejszych decyzji podczas działań w Straży Pożarnej czy też Policji.

Podsumowanie

Różnorodność i wieloaspektowość pojawiających się współcześnie zagrożeń skłania do poszukiwania najwłaściwszych rozwiązań w dziedzinie bezpieczeństwa, które będą okazywały się skutecznymi podczas pojawienia się takich zdarzeń. Wielość mogących wystąpić sytuacji niebezpiecznych, które mogą być wywoływane przez różnorodne zjawiska, określono mianem „sytuacji specjalnych”, gdzie od jakości poszczególnych składników posiadanych systemów antykryzysowych będzie zależał dalszy ich przebieg. Jednak należy pamiętać, iż nieodzownym i zapewne najważniejszym elementem danej koncepcji związanej z projektowanym systemem antykryzysowym jest człowiek. Coraz bardziej zaawansowane technicznie i technologicznie narzędzia i rozwiązania mające na celu udoskonalenie stosowanych metod w celu zapobiegania i zwalczania zagrożeń powodują, że osoby realizujące poszczególne zadania w ramach swoich obowiązków muszą być odpowiednio przygotowane i wykształcone nie tylko w podstawowym zakresie działania reprezentowanej formacji, ale bardzo często powinny wykazywać się znacznie szerszą wiedzą i umiejętnościami, po to, aby były zdolne poradzić sobie z wieloma sytuacjami mogącymi mieć miejsce podczas skomplikowanych zadań.

Odmienność środowisk, w jakich działają poszczególne formacje, takie jak np. Policja, powinna skłaniać do wyodrębnienia i zdiagnozowania mogących pojawić się „sytuacji specjalnych” i w konsekwencji tego winno się właściwie przygotowywać samych policjantów do działania w ramach tych zdarzeń, ale też posiadanych komórek, jak np. policyjnych zespołów medycznych, które można zagospodarować znacznie efektywniej i bardziej docelowo. Jednocześnie należy mieć świadomość, iż przygotowanie, wyszkolenie i utrzymanie poszczególnych specjalistów jest procesem długim, trudnym i kosztownym, dlatego zasadnym jest właściwe i wszechstronne wykorzystanie tych osób w ramach posiadanych służb i formacji tak, aby mogły one działać tak samo wydajnie na wielu płaszczyznach. Zaprezentowane przez autora poszczególne koncepcje związane ze wspólnym zagospodarowaniem specjalistów z dziedziny ratownictwa medycznego, jak ma to miejsce np. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, w przypadku Straży Pożarnej, Policji oraz służby medycznej mogą stanowić doskonały wzór do zastosowania na rodzimym gruncie. Kolejne możliwości, jakie dają sprawdzone już w wielu krajach rozwiązania dotyczące neutralizacji „niestabilnych” w wyniku np. pożaru butli z gazami, pozwalają na wdrożenie stosunkowo prostych rozwiązań (takich jak przestrzelenie tych zbiorników) i tym samym pozbycie się bezpośredniego zagrożenia dla zespołów ratowniczych.

Przytoczone niektóre propozycje na lepsze, efektywniejsze gospodarowanie siłami i środkami w ramach posiadanych systemów antykryzysowych mogą stanowić doskonały wkład w skuteczny, długofalowy i uzupełniający się model wykorzystania specjalistów, a powstała w wyniku tych zmian struktura będzie stanowić element ich racjonalnego (efektywnego) wykorzystania w sytuacjach specjalnych.

Bibliografia

- [1] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 16 lipca 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).
- [2] Przyjemczak J., *Ratownictwo medyczne w działaniach Policji*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. W. Zubrzyckiego, Szczytno 2019.
- [3] Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o *Policji* (Dz.U. z 1990 r. Nr 30, poz. 179).
- [4] Ustawa z 24 sierpnia 1991 r. o *Państwowej Straży Pożarnej*. (Dz.U. z 1991 r. Nr 88, poz. 400).

- [5] <http://www.prc.krakow.pl/wytyczne.html>.
- [6] https://emp0pwn0cdn0blob0kipzwl0prod.staticosdw.pl/kipzwladdons/5dca949b/fragmety_tekstu_223740100.pdf.
- [7] Zubrzycki W., Przyjemczak J., *Paramedyk*, Gdańsk 2018.
- [8] Ustawa z 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz.U. z 2006 r. Nr 191, poz. 1410).
- [9] Przyjemczak J., *Ratownictwo w sytuacjach taktycznych*, kwartalnik pomorskiej Policji „Patrol” 2014, nr 10.
- [10] Ustawa z 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych (Dz.U. 2016 r. poz. 904).
- [11] Woliński M., Półka M., Kukfisz B., *Wybuch zbiornika ze sprężonym gazem palnym jako czynnik ryzyka zawodowego strażaka*, „Bezpieczeństwo i Technika Pożarnicza” 2017, vol. 48, issue 4.
- [12] Ejsmont J., Świczko-Żurek B., Ronowski G., *Shooting Gas Cylinders to Prevent Their Explosion in Fire*, (niepublikowany), referat z konferencji ICFSST 2017, Sydney, Australia 2017.
- [13] <http://tek.gov.hu/>.
- [14] Jastrzębski P., Bukowiecka D., Nepelski M., Kuczyńska E., *Bezpieczeństwo osobiste funkcjonariusza w kontekście istniejących rozwiązań stosowanych w USA do zabezpieczenia urazów powstałych w trakcie służby*, „Przegląd Policyjny” 2016, nr 2(122).
- [15] <https://www.ci.oceanside.ca.us/gov/police/about/general.asp>.

Jarosław Przyjemczak – doktor nauk społecznych w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie. Stopień naukowy doktora uzyskał w 2019 r. w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Adiunkt w Katedrze Bezpieczeństwa Wydziału Prawa i Administracji Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. E. Kwiatkowskiego w Gdyni. W 1996 r. ukończył Studium Ratownictwa Medycznego w Gdyni. Absolwent Akademii Pedagogicznej w Bydgoszczy (pedagogika specjalna) oraz Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich (bezpieczeństwo narodowe – bezpieczeństwo morskie państwa). Od 1996 r. pracuje w Policji, a od 1998 r. w Samodzielnym Pododdziale Kontrterrorystycznym Policji w Gdańsku. Uczestnik wielu krajowych i zagranicznych kursów oraz szkoleń policyjnych i pozapolicyjnych związanych z tematyką walki z terroryzmem. Ukończył m.in. strategiczny kurs kontrterrorystyczny i zagrożeń terrorystycznych, które były organizowane przez Kolegium Policyjne CEPOL w ramach

EUROPOL w Bramshill w Wielkiej Brytanii. Autor kilku publikacji. Pomysłodawca i organizator wydarzenia edukacyjno-szkoleniowego „Paramedyk”, które realizowane jest od 2008 r. Ratownik medyczny oraz kwalifikowanej pierwszej pomocy, ratownik WOPR, nurek instruktor MSWiA, instruktor nurkowania i strzelectwa oraz nurek tlenowy, posiada uprawnienia do kierowania pracami podwodnymi MSWiA. Od 2015 r. wykładowca stowarzyszony w WSPol w Szczytnie.

Jarosław Przyjemczak – PhD in sciences of security. The academic PhD degree conferred in 2019 in the Police Academy in Szczytno. Lecturer at the Faculty of Security of the Department of Law and Administration at the Eugeniusz Kwiatkowski University of Business and Administration in Gdynia. In 1996 graduated from the College of Medical Rescue in Gdynia. Graduate of the Academy of Pedagogy in Bydgoszcz (special education) and Polish Naval Academy in Gdynia in the Department of Command and Maritime Operations (state security – maritime security of the state). As of 1996 employed in the Police, and as of 1998 in the Autonomous Counterterrorist Police Unit in Gdańsk. Participant of many Polish and foreign police and non-police training courses related to issues of combatting terrorism. Completed among others a strategic course on counterterrorism and terrorist threats organized by the CEPOL Police College under EUROPOL in Bramshill in Great Britain. Author of a few publications. Initiator and organizer of the “Paramedyk” education and training event which is held since 2008. Medical rescuer and rescuer of qualified first aid, rescuer of WOPR Volunteer Water Rescue Organisation, diver instructor in the Ministry of Interior and Administration, diving and shooting instructor and scuba diver, qualifications for heading underwater works of the Ministry of Interior and Administration. As of 2015 associated lecturer in the Police Academy in Szczytno.